

CEZARY LISTOWSKI

ur. 1950; Wałcz



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Świdnik, rewizje, działalność opozycyjna

Rewizje w czasie PRL-u

Jeśli dobrze pamiętam to ja miałem dwie rewizje. Jeszcze w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych. A potem już nie miałem. Pierwsza to była jakaś taka „po wierzchu”. Rozejrzeli się, co tam jest po mieszkaniu. Bez żadnego nakazu, bez niczego. Także to brzmi może inaczej, kiedy ktoś opowiada o swojej bohaterkiej działalności opozycyjnej. Jednak to żadnego bohaterstwa, nawet powiedziałbym żadnej odwagi nie wymagało. W czasie stanu wojennego podsłuchałem działających w opozycji związkowców „Solidarności” WSK Świdnik. Mówi jeden: „Ja tu wiozę ulotki, tam chyba mam całą kieszeń ulotek, a tutaj, do autobusu, wchodzi milicjant.”. Ja sobie myślę: "Człowieku, jak ty się przestraszyłeś milicjanta wchodzącego do autobusu, bo masz tam parę ulotek w kieszeni, to ty się najlepiej w ogóle do niczego nie mieszaj." I rzeczywiście to był pierwszy, który potem posypał wszystkich. Całą, całą grupę. W [19]84 roku, w styczniu właściwie całą strukturę związkową, podziemną, z WSK rozbito. On już potem się wyłączył z działalności związkowej. Ale przynajmniej lojalnie przyznał, że podczas przesłuchania posypał. Inni też sypali. Na szczęście o tym co ja robię w Świdniku wiedziała tylko jedna osoba.

Data i miejsce nagrania	2012-08-23, Świdnik
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Dominika Jasłowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"